

**WYDARZENIE** » Dziś premiera z okazji Międzynarodowego Dnia Tańca

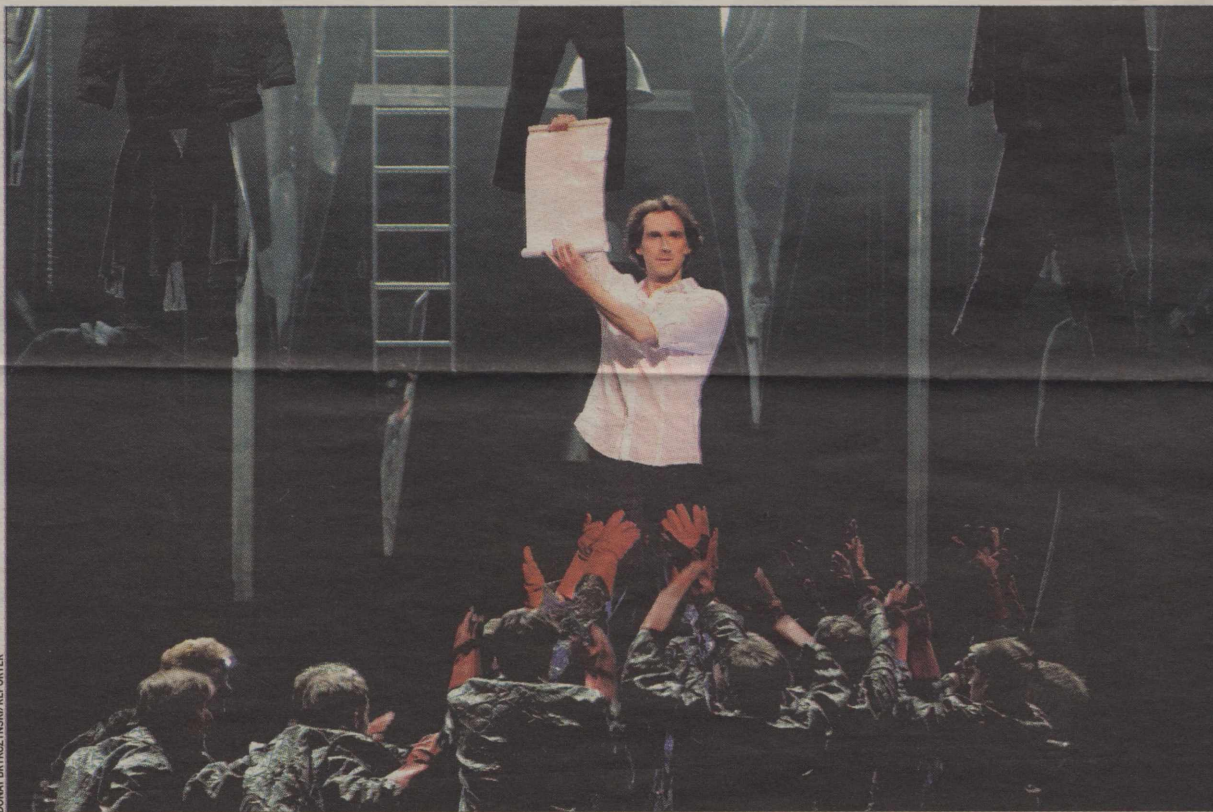
# „Pan Twardowski” w Operze Narodowej

Dziś obchodzimy Międzynarodowy Dzień Tańca. Z tej okazji na scenie Opery Narodowej pokazana zostanie premierowa inscenizacja baletu „Pan Twardowski” Ludomira Różyckiego.

Historię pana Twardowskiego zna chyba każdy Polak. Właśnie na tej staropolskiej legendzie Różycki oparł fabułę swojego baletu. Jednak warszawska inscenizacja przewrotnie porzuca świat ludowej baśni i sytuuje legendarnego bohatera w świecie o wyglądzie bliskim naszej rzeczywistości. Akcja rozpoczyna się w pracowni Twardowskiego. Główny bohater mieszka w Krakowie. Pewnego dnia zaprzeda je diabłu duszę w zamian za wielką wiedzę i znajomość magii. Chce jednak przechrzyć czarta, więc do podpisania z nim cyrografu dodaje paragraf mówiący o tym, że diabeł może zabrać jego duszę do piekła jedynie w Rzymie, do którego mistrz wcale nie chciał jechać. Przy pomocy czarta Twardowski zyskuje

bogactwo i sławę, a w końcu staje się dworzaninem króla Zygmunta Augusta. Jak głosi legenda, to właśnie Twardowskiemu udało się wywołać ducha zmarłej Barbary Radziwiłłówny. Po wielu latach, w karczmie o nazwie Rzym, diabeł dopada w końcu Twardowskiego, ale temu udaje się uciec na... Księżyc. Według legendy żyje tam do dziś. Niestety, wykorzystanie w balecie popularnej postaci pana Twardowskiego nie przelożyło się na sławę Ludomira Różyckiego. Kompozytor nigdy nie wypracował własnego stylu. Krytyka, próbując umiejscowić twórczość zmarłego w 1953 r. artyście, stawia go wśród twórców neoromantyzmu.

Nową inscenizację „Pana Twardowskiego” dla Opery Narodowej przygotował wybitny choreograf Gustaw Klauzner na co dzień współpracujący z gdańską sceną operową. *Bartosz Bator*  
Teatr Wielki - Opera Narodowa, pl. Teatralny 1, godz. 19



Próba baletu „Pan Twardowski” w Teatrze Wielkim. Na zdjęciu odtwórca głównej roli Wojciech Ślęzak